

**(Repubblica.it - M.Cuppini) Baku nie dla Francesco Tottiego. Były kapitan Giallorossich nie wyleciał dziś rano razem z zespołem i resztą kierownictwa na wyjazdowy mecz Ligi Mistrzów przeciwko Qarabag. Jutro skończy 41 lat i z całym prawdopodobieństwem decyzja o pozostaniu w stolicy Włoch jest związana ze świętowaniem urodzin z rodziną i najbliższymi przyjaciółmi.**

To żaden problem dla Romy, która poza hołdem na portalach społecznościowych, o czym wspomniał wczoraj Gandini ("*zrobimy coś na portalach społecznościowych ze względu na jego urodziny i potem pomyślimy o Baku*"), spróbuje podarować nowemu dyrektorowi pierwszy komplet punktów w grupie.

Totti, nie licząc niespodzianek, uda się z kolei w piątek do Tbilisi. Zrobi to, aby wrócić na boisko dla celu charytatywnego. Były kapitan potwierdził swoją obecność w meczu między weteranami Włoch i resztą świata, zorganizowanym przez byłego obrońcę Milanu i Gruzji, Kakhe Kaladze, kandydata na burmistrza stolicy kraju. W sparingu weźmie udział wiele gwiazd: od Rivaldo do Shevchenko, od Zanettiego i Puyola po Bobana, Costacurte, Crespo i Toniego. Celem jest zebranie funduszy na odbudowę lasu Borjomi, naturalnego raju Gruzji, zniszczonego przez letni pożar.

Autor: abruzzo